

Nowy Czas

Nr 105 - rok II.

Wychodzi trzy razy tygodniowo:
we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 25 października 1940 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas”
Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabczy,
ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł,
jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

B. min. Beck aresztowany

Wyposażony w angielski paszport przygotowywał się do dalszej ucieczki

Były polski minister spraw zagranicznych Beck został w ubiegły poniedziałek aresztowany w okolicy Snagof, niedaleko Bukaresztu. Władze dowiedziały się, że Beck od 14 dni przygotowywał się do dalszej ucieczki. W kieszeni ubrania znaleziono angielski paszport. Dalsze dochodzenia w sprawie usiłowanej ucieczki z Rumunii byłego polskiego ministra spraw zagranicznych Becka obciążały mocno angielskie poselstwo w Bukareszcie. Oto Beck wykazał się jako jedynym, posiadającym dokumentem, sfalszowanym paszportem dyplomatycznym, wręczonym mu przez tutejszego posła brytyjskiego. Beck zeznał w toku dochodzeń, że aczkolwiek dysponował on dostateczną kwotą pieniężną, poseł angielski wręczył mu dwa miliony lei na przeprowadzenie zamierzonego planu ucieczki i oświadczył przy tym, że „w tym wypadku pieniądze nie odgrywają żadnej roli”. Jedynym bagażem jaki Beck posiadał przy sobie był kufer, zawierający radiowy aparat nadawczo-odbiorczy, który był otrzymał od Anglików. Od kilku tygodni czynił Beck niezwykle drobiazgowo przygotowania do ucieczki i w tym celu wielokrotnie zabiegał u władz rumuńskich o udzielenie mu większej swobody ruchów, przede wszystkim zaś o umożliwienie przedsięwzięcia wycieczek morskich. Te wymagania spotkały się jednak z odmową. Za pośrednictwem b. pułkownika Wojsk Polskich, Kamińskiego, zamieszkałego w Crajowej postarano się o sfalszowane dokumenty, które okazały się jako niewystarczające. Wobec tego Anglicy zajęli się zrealizowaniem planu ucieczki Becka, który to plan obecnie spalił na panewce. Pierwszy projekt ucieczki Becka miał być zrealizowany przez użycie samolotu.

Liczne nowe ogniska pożarów w Londynie

Naczelną komenda armii niemieckiej donosi: W ciągu 21 października zaatakowały eskadry bojowe Londyn i inne ważne obiekty na terenie Anglii środkowej i południowej, obrzucając je bombami. W Londynie powstały nowe liczne pożary. Zniszczono hale montażowe i maszynowe w zakładach motorów lotniczych w Leyland na północ od Liverpoolu, oraz budynki dwu innych zakładów przemysłu zbrojeniowego. Wskutek zrzucenia celnych pocisków na obozy wojskowe i lotniska, udało się zniszczyć hangary i samoloty na ziemi. Dalsze niezwykle skuteczne ataki wymierzone były przeciw licznym zbiornikom nafty i urządzeniom portowym. W toku ataku na pływający niedaleko wschodniego wybrzeża Anglii transport konwojowany, obrzucono statek handlowy, pojem. 3.000 ton, przy czym jedna bomba eksplodowała na środku pokładu, wobec czego należy się liczyć ze stratą okrętu. W nocy z 21 na 22 października kontynuowano odwetowe ataki na Londyn, oraz inne miasta Wielkiej Brytanii. Stwierdzono pożary i eksplozje wśród ważnych z wojennego punktu widzenia obiektów w Birmingham, Coventry i Liverpool. W dalszym ciągu kontynuuje się zakładanie min przed portami brytyjskimi. Artyleria marynarki wzięła pod ogień dział powtórnie port Dover. Szereg angielskich ścigaczy ostrzeliwał z karabinów maszynowych statek patrolowy. Statek ten posilkowany ogniem baterii dział przybrzeżnych,

odpowiedział również ogniem. Jeden z nieprzyjacielskich ścigaczy został w związku z tym zatopiony, natomiast pozostałe zawróciły z drogi. Nieprzyjacielskie samoloty, które w ciągu nocy nadleciały nad teren Niemiec, zrzuciły kilka bomb, nie wyrządzając jednak żadnych szkód w obiektach wojskowych. Nieprzyjaciel stracił w dniu wczorajszym dwa samoloty, przy czym jeden zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza. Zagięły dwa samoloty niemieckie.

* * *

W czwartek wieczór, oraz w nocy na piątek pojedyncze samoloty brytyjskie podjęły ogółem 8 nalotów nad teren francuskiego wybrzeża Kanału La Manche. Ponieważ nieprzyjacielskie samoloty były zupełnie wyraźnie widoczne przy jasnym świetle księżyca, niemiecka artyleria przeciwlotnicza wzięła je pod skuteczny ogień. Wskutek tego samoloty angielskie zawróciły, nie zrzuciwszy bomb.

Na Morzu Północnym dwa brytyjskie samoloty torpedowe zaatakowały w dniu 17 października jedną łódź patrolową. Dzięki skutecznemu ogniom obronnemu niemieckiej łodzi brytyjskie samoloty nie mogły prawidłowo zaatakować, skutek czego torpedy zrzucone przez nie spadły w znacznej odległości od łodzi. Dzięki zręcznemu manewrowaniu łódź patrolowa zdołała uniknąć ataku torpedowego.

Zatopiono 6 parowców, szereg ciężko uszkodzono

Włoski komunikat wojenny z wtorku: W nocy z 20 na 21 października odpłynęły nasze łodzie torpedowe w kierunku południowej części Morza Czerwonego, aby zaatakować wielki nieprzyjacielski transport konwojowany przez większego typu kontrtorpedowce, oraz chroniony przez samoloty wywiadowcze. Około północy udało się jednej z włoskich eskadr torpedowców wytropić konwój, przy czym, mimo niezwykle silnego ognia z dział nieprzyjacielskich krążowników i kontrtorpedowców zaatakowała ona liczne jednostki nieprzyjacielskie pociskami torpedowymi. Wkrótce po pierwszej bitwie zaatakowała inna flota włoskich statków torpedowych tenże sam transport konwojowany, przy czym udało się jej storpedować niektóre parowce. Po tej akcji wywiązała się między naszymi torpedowcami a przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi niezwykle silna nocna walka, która trwała do wczesnych godzin rannych. W toku tej walki wzięto w krzyżowy ogień artylerii marynarki i baterii artylerii przybrzeżnej nieprzyjacielski krążownik typu Sidney (8000 ton), który dostał się w zasięg ostrzału artyleryjskiego z wysp południowej części Morza Czerwonego. Ponownie trafiony i ciężko uszkodzony krążownik płynął wolno musiał się wycofać. Później zauważono tenże sam krążownik unieruchomiony i zagrożony zatonięciem, przy czym inne angielskie jednostki morskie spieszyły mu z pomocą. W czasie tych walk zatopiono ogółem 6 parowców, a inne poważnie uszkodzono. Mimo zaciętej walki trafiony został tylko jeden włoski torpedowiec pociskami z dział nieprzyjacielskiego krążownika. Aczkolwiek odniósł on poważne uszkodzenia, to jednak udało mu się dotrzeć do włoskich baterii przybrzeżnych, które wzięły torpedowiec w swą opiekę. Wśród załogi są tylko lekko ranni marynarze, w ów-

czesnych godzinach rannych został nieprzyjacielski konwój ponownie zaatakowany przez nasze lotnictwo, które zetknęło się w walce z nieprzyjacielskimi myśliwcami, przy czym zestrzeliło samolot typu Gloster. Na terenie Afryki północnej nasze lotnictwo bombardowało Fuka, Maten Bagusz, baraki wojskowe w Marsa Matruk i El Daba, bazy lotnicze w Hamman na zachód od Aleksandrii, Helwan (na południe od Karo) i bazę marynarki w Aleksandrii. Mimo ożywionej akcji nieprzyjacielskiej artylerii przeciwlotniczej, osiągnięto we wszystkich wypadkach korzystne wyniki. Lotnictwo nieprzyjacielskie dokonywało ataków na nasze wojska, przy czym nie obeszło się bez kilku rannych. Ponadto zaatakowało ono dwa lazarety polowe, dokładnie oznaczone dla łatwiejszego rozpoznania w okolicy Ubug, przy czym zranionych zostało 8 kuracjuszy. Na terenie Afryki Wschodniej koło miejscowości Biboi (Kenia) nasz patrol natarł na nieprzyjacielski oddział wojsk zmotoryzowanych i zmusił go do ucieczki. Nasi lotnicy bombardowali urządzenia portowe w Adenie, kolumnę samochodową koło Lokitang (Kenia), oraz umocnione pozycje, jak również port lotniczy w Gaisa. W akcji tej zniszczono na ziemi dwa nieprzyjacielskie samoloty, zaś jeden samolot myśliwski zestrzelono w walce. Jeden z naszych samolotów nie powrócił. Nieprzyjacielskie lotnictwo dokonało bezskutecznych ataków na Aiscia, Gura, Decamere i Masaua, dalej na Kassala, gdzie jedna osoba została zraniona, oraz na Asmara, gdzie zanotowano trzech rannych, oraz niezbyt ciężkie szkody materialne.

Ważny most na szosie Burmie zniszczony

(Tokio). Komunikują tu nowe szczegóły o skutecznym bombardowaniu przez samoloty japońskie szosy w Burmie. Punktualnie z pierwszym braskiem dnia, po ponownym otwarciu drogi przez Burmę, Japończycy rozpoczęli skuteczne bombardowanie tej drogi. Hydroplany marynarki pomimo gęstych chmur, zdołały odszukać most nad wysokimi brzegami górnego biegu rzeki Lantsang i zniszczyć go kilkoma celnie wymierzonymi bombami. Równocześnie zbombardowano i zniszczono wielkie magazyny towarów, które miano przewieźć z Rangoon do Chin. Inna eskadra zbombardowała skutecznie rafinerię cyny koło Kochju w odległości 10 km na zachód od Mengtz. Inne jednostki lotnictwa japońskiego zaatakowały równocześnie Kuming stolicę prowincji Yunnau, gdzie na jednym z przedmieść północnych wysadziły w powietrze fabrykę amunicji. Przy tej sposobności zaatakowano Czunking już po raz 44-ty.

„Tydzień zbiórki” na cele wojenne

Prasa angielska chwytła się ostatnio różnych sposobów, aby zainteresować szeroką publiczność dla różnego rodzaju zbiórek na cele wojenne. Tak n. p. wystąpiono z projektem, aby wszyscy Anglicy noszący imię Harold złożyli się na zakupienie aparatów myśliwskich. Wkrótce ma być urządzony „Tydzień oszczędności” we wszystkich miastach, celem zdobycia odpowiednich funduszy na zakupno sprzętu wojennego. Przepuszcza się, że w tym czasie zbierają w Manchesterze 10 milionów funtów, a w Birmingham 8 milionów funtów.

Skuteczne ataki lotnictwa niemieckiego

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Jedna z łodzi podwodnych zatopiła brytyjski krążownik pomocniczy pojemności 10.000 ton. W wyniku akcji łodzi podwodnych w zniszczeniu dwóch brytyjskich transportowców konwojowanych kapitan marynarki Bleichrodt podniósł cyfrowy sukces swej obecnej wyprawy przeciw nieprzyjacielowi na 53.300 ton, zaś kapitan marynarki Schepke na 40.565 br. ton. W godzinach wieczornych dnia 20 października w pobliżu wschodniego wybrzeża Anglii spowodowały samoloty torpedowe zatopienie 3-ich statków handlowych, płynących w ubezpieczonym konwoju łącznej pojemności 20.000 ton. Eskadry lekkich samolotów bojowych dokonały w dniu wczorajszym ataków odwetowych, skierowanych na stolicę Wielkiej Brytanii i inne miasta w Anglii południowej i środkowej, przy czym skutecznie obrzucono bombami doki i urzędnictwa portowe, oraz ważne zakłady zaopatrzenia. W wielkich magazynach materiałów pędnych w Thameshaven wybuchły po atakach nowe z daleka widoczne pożary. W ciągu dnia i nocy doszło do licznych, zwycięskich dla lotników niemieckich walk powietrznych. W nocy eskadry ciężkich samolotów bojowych wzmocniły ataki na Londyn i zrzuciły wielkie ilości bomb wszystkich kalibrów, które spowodowały liczne dalsze pożary i wielkie spustoszenia po obu stronach Tamizy. Również zakłady przemysłu zbrojeniowego w Anglii środkowej i obiekty portowe na zachodnim wybrzeżu Anglii były celem skutecznych ataków bombowych. Ciężka artyleria lądowa i marynarki wojennej ostrzeliwała dwa wielkie nieprzyjacielskie parowce handlowe w porcie w Dover. Okręty oraz obiekty portowe ostrzeliwano szeregiem salw kryjących, które wyrządziły ciężkie spustoszenia. Wkrótce po tym nieprzyjacielska bateria dalekonośna wystrzeliła na francuskie wybrzeże Kanału La Manche kilka pocisków, nie wyrządzając żadnych szkód. Zakładanie min przed portami angielskimi trwało w dalszym ciągu. Samoloty nieprzyjacielskie nadleciały w ciągu ubiegłej nocy nad Niemcy i zrzuciły bomby na stolicę Rzeszy i w innych miejscach. Jako jedyny cel wojskowy został trafiony jeden tor kolejowy w Niemczech zachodnich, przy czym nie doszło do jakiegokolwiek przerwy w komunikacji. Poza tym wskutek ataków na dzielnice mieszkaniowe zostało zniszczonych kilka domów i zabita pewna ilość osób cywilnych. Nieprzyjaciel stracił wczoraj 19 samolotów, z tego 16 w walkach powietrznych, 3 od artylerii przeciwlotniczej, z tego jeden został zestrzelony nad Berlinem. 4 samoloty niemieckie zaginęły.

Lotnictwo włoskie znowu atakuje

Włoski komunikat wojenny z poniedziałku: W Afryce Północnej działalność wywiadowcza. Kilka nieprzyjacielskich ataków powietrznych nie spowodowało żadnych szkód materialnych, było tylko dwóch rannych. W Afryce Wschodniej w czasie natarcia patrolu z nieprzyjacielskimi kolumnami samochodów ciężarowych na granicy erytrejskiej, nieprzyjaciel został zmuszony do odwrotu. Lotnictwo włoskie bombardowało nieprzyjacielskie pozycje wojskowe koło Habbas Weis w Kenii, port lotniczy Wajir, wojska motoryzowane na szosie Wajir-Cherille i w okolicy Arbo, oraz nieprzyjacielski transport na Morzu Czerwonym, konwojowany przez jednostki wojenne. W czasie ataku powietrznego na angielską bazę operacyjną Perim, o czym wspomniano w komunikacie wojennym z czwartku, zatopiono jak stwierdzono dodatkowo, dwa okręty wojenne tam stacjonowane: Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Decamare, przy czym wśród ludności tubylczej zginęła jedna osoba, a 11 odniosło rany. Lekkie szkody materialne w barakach. Ponadto zrzucano bezskutecznie bomby na Asmarę, Gura, Agordat i Massaua. Nieprzyjaciel dokonał ataków powietrznych na miejscowości północno-włoskie, nadlatując od strony Szwajcarii. W Veronie został uszkodzony jeden

dom prywatny i jeden zakład dobroczynny, w którym mieściło się 60 sierót i 150 ubogich. Ogółem straty wynoszą 6 zabitych i 12 rannych. W prowincji Pavia zostały zniszczone dwa domy mieszkalne, przy czym zginęły 4 osoby, jedna zaś odniosła rany. W prowincji Aleksandria zostały zniszczone 3 domy, jedna osoba zabita i dwie ranne, z tych jedna ciężko. W miejscowości Borgi Verzi w Sabaudii w pewnym lasku spowodowano niewielkie pożary, ciężko uszkodzono kościół, oraz lekko poszkodowano sąsiednie domy, nie powodując ofiar wśród ludności. W dwóch dalszych miejscowościach zrzucano bomby na otwarte pola.

Himmler przybył do Escorialu i złożył wieniec na grobie założyciela Falangi Primo de Rivera

Madryt. Szef SS Henryk Himmler wyjechał w poniedziałek rano w towarzystwie sekretarza Falangi ministra Gamero, hrabiego Mayalde i ambasadora niemieckiego von Stohrera, oraz niemieckich attache wojskowych do zamku Escorial, położonego u stóp Sierra Guadarrama w odległości 50 km od Madrytu, gdzie złożył wieniec na grobie założyciela Falangi Jose Antonio Primo de Rivera. Następnie Himmler udał się do Toledo, celem zwiedzenia ruin Alcazaru, stanowiących sanktuarium narodowe.

Agent Churchilla Anthony Eden w Amanie

Sztokholm. Jak donoszą z Jerozolimy, Eden, który w swej podróży za interesami Churchilla na Bliskim Wschodzie mógł już zapisać na swój rachunek cały szereg poważnych niepowodzeń, przybył we czwartek do Jerozolimy i następnego dnia został przyjęty w Amanie przez Abdullaha, Emira Transjordanii.

W jakim celu przybył Chamberlain do Monachium?

„Times“ z dnia 5 października br. zamieszcza ciekawe wyznanie, które miało historyczne znaczenie w sprawie zagadnienia winnych wywołania wojny. Wspomniany numer dziennika dopiero teraz nadszedł do Sztokholmu i dlatego można było zapoznać się z oryginalnym tekstem artykułu. Omawiając ustąpienie Chamberlaina dziennik podkreśla jego zasługi oddane Anglii w okresie jego wyjazdu do Monachium w roku 1938. „Jeśli kiedyś będzie się pisało historię tych epokowych czasów — oświadcza dosłownie „Times“ — to nie będzie można pominąć milczeniem faktu, że dzięki polityce Chamberlaina zarówno my jak i Francja zyskała rok czasu, aby się przygotować do wojny. Ten okres potrzebny był Anglii w celu nadrobienia zaniechań w przygotowaniach zbrojeniowych, zaś Francji z powodu panujących tam naówczas kłopotów natury społecznej, gospodarczej i finansowej. Dziennik kończy swój artykuł wyrażając się dosłownie, że o tych faktach często zapomina się w chwili obecnej, ale historyk, który będzie opisywał dzieje w sposób apolityczny, nie będzie mógł o nich zapomnieć“. „Times“ może być przekonany, że historia osądzi rolę podżegacza wojennego Chamberlaina i jego zakłamaną politykę w roku 1938 w ten sam sposób, jak to uczynił „Times“.

Nowe wypadki naruszenia terenu suwerennego w Szwajcarii

Berno Szwajcarskie. Sztab armii szwajcarskiej komunikuje: W nocy z 20 na 21 października, lotnicy angielscy naruszyli suwerenne tereny szwajcarskie. Wloty miały miejsce na granicy Jury, przy czym samoloty te leciały w kierunku południowo-wschodnim. W kilku miejscowościach oddziały naszej artylerii przeciwlotniczej otworzyły ogień do samolotów. Z Berna donoszą dodatkowo: W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonali angielscy lotnicy powtórnie przelotu przez szwaj-

carski obszar powietrzny. W Bernie ogłoszono o godz. 22.15 alarm lotniczy, który trwał godzinę. O godz. 0.25 ogłoszono drugi alarm.

Uprzątnięcie gruzów w Londynie

Specjalny komisarz rozpoczął w ub. poniedziałek przeprowadzać prace nad uprzątnięciem gruzów na ulicach Londynu, celem umożliwienia normalnej komunikacji. Przy pracach tych zajętych jest wielu bezrobotnych, a 500 samochodów ciężarowych zwozi gruzy. Jeżeli chodzi o ubezpieczenia, o których obiegły ostatnio różno pogłoski, to przedstawiają się one jako przymusowe opłaty na cele ubezpieczeniowe, a do otrzymanej w ten sposób kwoty dorzuca skarb angielski jeszcze dodatkową sumę. Sprawa ubezpieczeń domów od uszkodzenia w czasie wojny ma być wkrótce rozważana w parlamencie.

Angielski trawler

ostrzeliwał hiszpański okręt pasażerski

Rio de Janeiro. Hiszpański statek pasażerski „Cabo de Hornos“, który przybył do portu w Rio de Janeiro, był w drodze do Ameryki południowej ostrzeliwany bez poprzedniego ostrzeżenia przez pewien angielski trawler, który oddał do pasażerskiego statku kilka strzałów armatnich. Angielski statek wojenny podążył następnie za hiszpańskim parowcem, ale nie zatrzymawszy go, otworzył ponownie z odległości 6 mil ogień, przy czym pociski nie wyrządziły żadnej szkody, gdyż parowiec zwiększył szybkość, umknął.

Niebezpieczeństwo oblodzenia samolotów angielskich sześciokrotnie większe niż przy samolotach niemieckich

W jednym z komunikatów angielskiego ministerstwa lotnictwa poraz pierwszy mówi się o tym, że angielskie samoloty lecące do Niemiec natrafiają na poważne trudności wskutek tworzenia się na ich powłoce skorupy lodu, co w dużym stopniu skłania lotników do przerwania lotu. Według opinii rzeczoznawców lotnictwa angielskiego napotka lotnictwo brytyjskie na poważne trudności w czasie lotów w okresie zimowym. Kiedy bowiem niemieckie maszyny startujące z lotniska na północnym wybrzeżu Francji mają za ledwie pół godziny lotu do Londynu, to maszyny angielskie muszą poświęcić kilka godzin czasu, aby osiągnąć ważniejsze punkty w Niemczech.

Brytyjska admiralicja przyznaje się do niewielkich strat

Sztokholm. Brytyjska admiralicja donosi o stracie pomocniczego statku patrolowego „Girl Mary“ wskutek „działalności nieprzyjacielskiej“.

Lotnictwo japońskie działa

Samoloty japońskiej marynarki dokonały w ubiegłą niedzielę drugiego ataku bombowego na otwartą przed kilku dniami przez Anglików szosę burmańską, co ma na celu przedłużenie trwania wojny na terenie Chin. Otrzymały one dyspozycję zniszczenia ważnych mostów. Polecenie to zostało mimo słabej widoczności i chmur nad terytorium górzystym prowincji Yuennen przeprowadzone z niezwykłą skutecznością. Samoloty zaatakowały ponadto kolumny samochodów ciężarowych, rozproszyły je i zniszczyły. Inna formacja samolotów bombowych zaatakowała powtórnie ważne wojskowe zakłady fabryczne na południowy zachód od Mengste i zbombardowała skutecznie m. in. jedną z fabryk amunicji.

Straszną katastrofą powodzi w Katalonii

Setki domów porwanych przez falę. — Liczne wypadki usunięcia się ziemi i zawalenia mostów. — Liczne ofiary w ludziach. — Generał Franco wyasygnował 100.000 pesetów jako pierwszą pomoc.

Krótkie wiadomości

Hiszpański minister spraw zagranicznych Serrano Suner przyjął na dłuższej konferencji szefa SS. Himmlera. Himmler udał się następnie w towarzystwie ambasadora niemieckiego do rezydencji głowy państwa hiszpańskiego w pałacu Pardo. Generał Franko odbył z Himmlerem 1-godzinną rozmowę.

Nowy atak niemieckich łodzi podwodnych w wielkim stylu powiódł się; w ciągu jednej nocy storpedowano 150.000 ton z transportu konwojowanego.

Włoski minister handlu zagranicznego Riccardi wyjechał z Berlina.

W czasie wypadu niemieckich ścigaczy na angielskie wybrzeże południowo-wschodnie w nocy z 17 na 18 bm. zatopiono dwa uzbrojone nieprzyjacielskie statki handlowe, oraz 2 nieprzyjacielskie parowce-cysterny łącznej pojemności 33.000 tonażu nieprzyjacielskiego.

Rząd W. Brytanii zerwał stosunki gospodarcze z Rumunią. Już przed kilku dniami polecił rząd brytyjski zamrożenie rumuńskich kont w bankach angielskich. Zaostrzenie sytuacji uważane jest jako przygrzywka do zerwania stosunków między Anglią i Rumunią.

Mussolini podjął podróż inspekcyjną oddziałów frontowych. Tej inspekcji przypisuje się w Rzymie wielkie znaczenie.

Z uwagi na to, iż embargo na eksport złomu ze Stanów Zjednoczonych nie obowiązuje na Filipinach, Japonia zamierza nabywać ten artykuł na Filipinach.

W najbliższych czternastu dniach przed wyborami prezydenta Stanów Zjednoczonych zamierza Roosevelt wygłosić cztery mowy o charakterze politycznym.

Hiszpania przystępuje do reorganizacji lotnictwa. W Szwecji zniesiono racjonowanie materiałów pędnych.

Liczba osób pozbawionych pracy na terenie Anglii wzrosła w miesiącu październiku i przekroczyła 80.000. Wzrost bezrobocia przypisuje się „przejściowej przerwie w przemyśle przetwórczym”.

Ze wskazówki rządu w Waszyngtonie skorzystało dotychczas 3.000 obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy opuścili Daleki Wschód powracając do Stanów Zjednoczonych. Z tej liczby przypada 1200 osób na Szanghaj, 1000 na Japonię, zaś 800 na Hong-Kong.

Po wielkiej demonstracji floty wojennej, jaka odbyła się niedawno na wodach Yokohamy w ubiegły poniedziałek rano, cesarz japoński przyjął wielką defiladę wojskową, w czasie której przemarszerowało 50 tysięcy żołnierzy.

Mussolini dokonał przeglądu VIII armii pod Sappiani. Ludność spontanicznie manifestowała na cześć Duce.

W ciągu niedzieli w Londynie miały miejsce cztery alarmy lotnicze.

Rokowania gospodarcze komisji rządowych niemieckiej i jugosłowiańskiej, które rozpoczęły się z końcem września w Belgradzie zostały zakończone ubiegłej soboty. W przebiegu rokowań ustalono na nowo kontyngenty niemiecko-jugosłowiańskiej wymiany towarowej na najbliższy rok gospodarczy. Przy tej sposobności okazało się, że możliwe będzie dalsze zwiększenie tej wymiany, leżącej w interesie obu krajów. Poza tym w toku rokowań belgradzkich uregulowano cały szereg zagadnień szczegółowych m. in. wymianę płatniczą pomiędzy Jugosławią, a Generalnym Gubernatorstwem.

Minister spraw zagranicznych z okazji podpisania protokołu gospodarczego stwierdził, że niemiecko-jugosłowiański układ handlowy, podpisany równo przed 6 laty w r. 1934, przyniósł Jugosławi wielkie korzyści gospodarcze.

W toku japońsko-indyjsko-holenderskich rokowań gospodarczych uzyskano porozumienie odnośnie do dostaw naftowych dla Japonii.

Rząd szwedzki widział się zmuszony złożenia protestu u rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko konfiskacie samolotów, zamówionych przez Szwecję w tym kraju.

Brytyjskie władze w Indiach miały wydać decyzję nie udzielenia w przyszłości licencji na wywóz złomu żelaznego i stalowego do Japonii.

Kontynuując rozpoczętą przed kilku dniami potężną akcję ofensywną na wielu odcinkach frontu, wojska japońskie zajęły w dniu 19 października miejscowość Tsienszan, oddaloną o 50 km na północny zachód od Ankingu i na północnym brzegu rzeki Janktse.

Zarząd poczty angielskiej zarządził, że po dniu 6 października nie można przyjmować przesyłek pocztowych, przeznaczonych dla brytyjskich oddziałów wojskowych stacjonowanych na Bliskim Wschodzie oraz na Malcie. Okres dwóch i pół miesiąca na przewóz poczty na Maltę nie przemawia za tym, by Anglię traktować jako mocarstwo „władające morzami”.

Prasa zagraniczna takie daje nagłówki nad sprawozdaniami o nalotach niemieckich na Anglię: „Sireny wyły niczym dusze w czyśćcu” — „Z geometryczną dokładnością zrzucają niemieckie bombowce swój balast” — „Odzwierciadlenie nastrojów w „twierdzy” Londynu” — „Nocne bombardowania spędzają magnaci na tańcach i muzyce jazzowej” — „Ludność błądzi zniszczonymi ulicami stolicy” — „Obecna wojna jest świetnym interesem zawartym przez angielskich polityków” — „Obawy przed intensywnością wojny powietrznej”.

W piątek przed południem Japonia uczciła swych poległych bohaterów minutą ciszy w chwili, kiedy cesarz składał im hołd przed ołtarzem świątyni Yasukuni, a następnie gdy złożył u stóp pomnika bohaterów wielki wieniec.

Kilku przywódców szczepów afrykańskich zamieszkałych w obszarze Kurmuk (w dawnym brytyjskim kraju Somali) zwróciło się do władz włoskich z propozycją walczenia pod sztandarami włoskimi.

Marszałek de Bono, który ostatnio bawił w Hiszpanii, onegdaj powrócił do Rzymu.

Władze rumuńskie wydały zarządzenie, że Żydzi zamieszkali dotychczas w dolinie Prachowa, w rumuńskim zagłębiu naftowym, będą zmuszeni w najbliższej przyszłości je opuścić.

W Sofii otwarto instytut wiedzy niemieckiej. Angielski statek pasażerski został zatopiony u wybrzeży Anglii.

Według informacji z Estonii powstały w okręgu Narwy skolonizowane przez Rosjan dwa pierwsze kolchozy. W obu tych kolchozach zespolonych jest 67 gospodarstw rolnych.

Komisarz ludowy do spraw miejscowego przemysłu zamianował kierownikiem państwowego trustu budowlanego robotnika P. Keponisa, jego pierwszym zastępcą inż. B. Bolfasa, zaś drugim zastępcą robotnika budowlanego E. Szuminasa.

Książę Barbu-Stirbey, członek rodowej rumuńskiej szlachty i właściciel ziemskich posiadłości w Rumunii, który poprzednio odgrywał wielką rolę w życiu politycznym Rumunii i uchodził za jednego z nieprzejednanych przeciwników ex-króla Karola, ostatnio powrócił do Bukaresztu. Przed około 10 laty, po wstąpieniu na tron Karola opuścił on kraj przebywając we Francji i Szwajcarii.

Brytyjska admiralicja podaje fakt zaginięcia mniejszych jednostek morskich zatopionych w ostatnich czasach wskutek działalności akcji nieprzyjacielskiej. Są to statki pomocnicze „Resolwo”, „Warwick”, „Deeping”, i „Summerose”.

Brytyjski parowiec „Benlaver” został storpedowany na Atlantyku w dniu 12.X.1940.

Rząd turecki opublikował zarządzenie, według którego minister komunikacji i budowy dróg jest upoważniony każdego czasu do rekwizycji wszelkich pojazdów dla celów obrony kraju. Poza tym w dziennikach ukazała się informacja dotycząca uzyskanych przez ministra sprawiedliwości pełnomocnictw dotyczących zatrudnienia więźniów przy budowie schronów przeciwlotniczych. Niebawem mają się rozpocząć odpowiednie roboty.

Przy skutecznym ataku lotników włoskich na port lotniczy wyspy Perin, zniszczono 11 samolotów nieprzyjacielskich w locie niskim.

Również amerykańska agencja „United Press” potwierdza w pewnym obrazku nastrojowym z Londynu, że faktycznie nie ma już w Londynie niemal ani jednego człowieka, któryby w jakiegokolwiek formie nie odczuł na sobie skutków wojny powietrznej choćby tylko chodziło o rozbite szyby w oknach lub najmniej kilku wstrząśnień w swoim mieszkaniu. Nie da się zaprzeczyć faktu, że Londyn przechodzi obecnie okropne ataki.

Były ambasador w Londynie Wasyl Grigorca otrzymał nominację na stanowisko posła Rumunii przy Watykanie.

Niezwykle uroczyste święta Afryka Południowa dzień urodzin Ohma Kruegera, wodza Burów. „Musimy być wolni i niepodlegli” — oświadczył dr Malan, przywódca opozycji.

Londyński sprawozdawca dziennika madryckiego „Ja'drurs” donosi, że 50.000 pionierów wojskowych ma rozpocząć uprzątnięcie Londynu z gruzów. Sceny rozgrywane się przypominają koniec świata i że panuje nieopisany chaos wśród gruzów i wyrw bombowych.

Madryckie dzienniki przyjęły przychylnie nowomianowanych ministrów hiszpańskich.

We wrześniu br. zatopionych zostało 7 norweskich statków o ogólnym tonażu 31.266 br. t. Załoga 4 statków została wyratowana, natomiast z pozostałych trzech ocalało się jedynie 17 marynarzy.

Szwedzki sprawozdawca prasowy pisze w swym sprawozdaniu: „Po wojnie trzeba będzie odbudowywać Londyn od fundamentów. — W stolicy Anglii nie ma ulicy bez kraterów bombowych”.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

24. X. 1940 r.

Zamknięcie drogi Zastów—Mniszek. Na skutek zarządzenia Starostwa Powiatowego zamknięto ruch kołowy na czas od 21 października do 30 listopada 1940 r. na odcinku drogi od km 4 700 przy gromadzie Zastów (gm. Przasław), do km 9 700 przy gromadzie Mniszek (gmina Złotnik). Objazd nastąpi przez gromadę Zastów przy leśniczówce Popówka w kierunku Mniszek. Droga objazdowa nie nadaje się dla ruchu samochodowego.

Wisielec w lesie. W zaroślach lasu państwowego Mniszów (gm. Złotniki) znaleziono zwłoki mężczyzny. Denat powiesił się na sznurku. Wskutek rozkładu ciała i braku dowodów osobistych, tożsamości denata na razie ustalić nie zdołano.

Pożar w Wodzisławiu. Dnia 18 października o godz. 23.35 powstał pożar w zabudowaniach Nadwańskiego Stefana przy ulicy Sobieskiego w Wodzisławiu. Wobec bardzo silnego skupienia budynków krytych bardzo wysuszonym gontem oraz braku wody w pobliżu pożaru uległo zapaleniu 12 budynków mieszkalnych, 4 oficyny, 3 budynki gospodarcze. Dzięki wyjątkowo energicznej akcji Komendanta O. S. P. Wodzisław W. Bertmana zdołano przerwać ogień przez zburzenie 4 dachów i uratowano dzięki temu resztę ul. Sobieskiego oraz ulicę Miechowską. Pożar ugaszono o godz. 9.30. W akcji ratowniczej brały udział straże pożarne: Wodzisław, Olszówka-Stara, Laskowa, Piotrkowice, Brzeście i Klemencice. Akcja była bardzo utrudniona z powodu zupełnego braku węży tłocznych w OSP. oraz zbyt małej ilości ludzi i koni, wielu wyjechało z kontyngentem kartofli do Krakowa.

Pożar masowy we wsi Tur-Górny gm. Mierzwin. W dniu 16 października 1940 r. o godz. 9.30 na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w zagrodzie Pozorskiego Stanisława powstał pożar stodoły napełnionej zbiorami. Z powodu silnego wiatru oraz zbyt silnego zagęszczenia krytych słomą budynków gospodarczych, ogień przerzucił się na sąsiednie budynki i strawił doszczętnie 7 domów mieszkalnych, 34 stodoły ze zbiorami, 23 stajni, obór chlewnych — razem 64 budynków. Najbliższa Straż Pożarna Ochotnicza z Tur-Dolnego przybyła na miejsce pożaru o godz. 9.45 i pracowała do godz. 18.00. Akcję ratowniczą prowadził p. Kupis Antoni z Tura-Dolnego. Ratunek utrudniał prawie zupełny brak wody (studnie 20—40 mtr. gł.) W akcji brały udział następujące straże pożarne: Tur-Dolny, Zegartowice, Mierzwin, Wrocierzyż, Sedowice, Niegosławice, Nawarzyce, Opatkowice-Mur., Pawłowice (pow. Pińczów), Strzeszkowice, Wodzisław, Góry pow. Pińczów. Straty wynoszą prócz budynków całkowite zbiory tegoroczne, narzędzia rolnicze, 2 świnie oraz znaczną ilość drobiu. Wartość przypuszczalna spalonych

przedmiotów i budynków wynosi około 204 tys. złotych. Dzięki wyteżonej pracy straży pożarnych udało się uratować około 30 budynków gospodarczych oraz około 50 budynków mieszkalnych.

Pożary. W Moskorzewie powstał pożar w t. zw. ośmioraku dworskim, zamieszkałym przez siedem rodzin służby dworskiej. Ośmiorak spalił się doszczętnie. Z inwentarza żywego spaliło się sześć świni i cielę. Ogień przerzucił się na zabudowania Wincentego Krzysztofika. Spłonął dom tego ostatniego i zabudowania wraz ze zbiorami. W Marianowie (gm. Mstyczów) spłonął dom i zabudowania gospodarcze Stanisława Sobsnia wraz ze sprzętami domowymi i zbiorami.

KIELCE

Fałszywy funkcjonariusz policji kryminalnej. Na szosie pod Brzegami koło Kielc na furmankę Jana Więckowskiego z Jędrzejowa wsiadł nieznaną osobnik, podający się za starszego posterunkowego polskiej policji kryminalnej. Oświadczył on, że jedzie w lasy pod Wiśniówkę dla wytropienia bandytów, przy czym pokazywał Więckowskiemu rewolwer. W drodze pod Czarną Górą i Zagórskiem zatrzymano się i w tym czasie fałszywy „funkcjonariusz” skradł z furmanki Więckowskiego rower i kożuch, ulatniając się w lasy.

MIECHÓW

Kara za niedostawienie kontyngentu. Starostwo w Miechowie nakłada kary na gminy za niedostawienie kontyngentu przez poszczególnych gospodarzy. Kara wynosi 50 zł za niedostawienie 1 cent. mtr. zboża i 100 zł 1 centn. mtr. ziemniaków. Gminy mają prawo ścigać odpowiednie kwoty z tych gospodarzy, którzy kontyngentu nie odstawili.

Przydział nafty. Każda gmina w pow. miechowskim otrzyma w miesiącu bieżącym 15 litrów nafty do oświetlenia ubikacji biurowych gminnych, straży pożarnej i innych po cenie minimalnej. Naftę można nabyć w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Miechowie lub jej oddziałach. Przydział nafty na następne miesiące nie jest jeszcze ustalony.

Wyoranie zwłok nieznanego mężczyzny. Na polach wsi Morawiany (gm. Bejsce) Stanisław Piłat orząc ziemię, wyorał zwłoki mężczyzny lat około 30, wysokości 1.80 mtr, ubranego w krótki kożuch koloru szarego podbity wełną białą, marynarkę szarą w paski, takie same spodnie długie, koszulą białą w kratkę niebieską, kalesony białe, skarpety szare, półbuty czarne, krawat czerwony i szalik wełniany koloru niebieskiego, na półbutach czarne getry. W kieszeni kożucha znaleziono getry szare, 11 sztuk naboju do karabinu systemu „Mauser”, kłębek szarych nici, kartkę z kalendarza ściennego z datą 25 listopada 1939 r., lusterko kieszonkowe i metalową zapalniczkę. Wszystkie przedmioty pokryte rdzą i pleśnią. Głowa bez nakrycia, włosy wypadły, jedynie w tyle czaszki zachowała się kępka włosów ciemno-blond. Rysów twarzy rozpoznać nie można wskutek zupełnego rozkładu ciała. Żadnych osobistych dowodów przy trupie nie znaleziono.

Unieważnia się dowód osobisty nr 2711, wydany dnia 10 lutego 1940 r. przez Zarząd Miejski miasta Jędrzejowa, na nazwisko Chmielarz Tadeusz.

Ostatnia nadzieja w rokowaniach angielsko-tureckich

Jak z kół ambasady brytyjskiej informują, w połowie bieżącego tygodnia spodziewana jest w Ankarze wizyta brytyjskiego ministra wojny lorda Edena. Koła dobrze poinformowane są zdania, że osobisty przyjazd ministra wojny zależy prawdopodobnie przypisać faktowi niezbyt pomyślnemu przebiegowi rokowań z rządem tureckim oraz, że Anglia tym samym stawia na ostatnią kartę. Przypuszcza się, że Eden jako minister wojny zechce wpłynąć na przebieg rokowań, jakie dotąd toczyły się między brytyjskim ambasadorem w Ankarze Knatehbullem-Huggesenem a ministrem spraw zagranicznych Turcji. Nota wojskowa jakiej należy oczekiwać w toku rokowań, podkreślana jest obecnością wysokiego oficera brytyjskiego, który w ubiegły poniedziałek przybył tu z Palestyny.

Ostatnie połączenie morskie Czang-Kai-Czeka odcięte przez Japończyków

W wyniku niezwykle energicznego uderzenia na południe od Hangczau wojska japońskie odcięły linię kolejową łączącą prowincję Czekiang z Kiangsi, pozabawiając tym samym część Chin pozostających we władaniu rządu czungkińskiego z ostatnim połączeniem morskim. W dniu 17 października zajęto mianowicie miasto Czuki w prowincji Czekiang, przy czym w ręce Japończyków dostały się olbrzymie zapasy materiału zbrojeniowego i inne zasoby wojenne. Czuki było bazą operacyjną trzech dywizyj wojsk chińskich. Po przekroczeniu rzeki Czentang na południe od Hangczau wojska japońskie zdobyły miasto w ciągu czteronocnych uciążliwych marszów. Pod naporem ostatecznego ataku Chińczycy rozpoczęli odwrót, podpalając równocześnie poszczególne dzielnice miasta. W ciągu czterech dni trwających walk ponieśli Chińczycy olbrzymie straty.

Ostatnie wiadomości

W Londynie weszło w życie rozporządzenie o opodatkowaniu artykułów luksusowych w stosunku 12 do 24 procent.

Na granicy Indochin francuskich doszło do zaciętych walk między wojskami chińskimi i japońskimi.

Władze indo-brytyjskie nie respektują francuskich konsułów generalnych w Kalkucie i Bombaju, pozbawiając ich prawa agrement. Towarzystwo japońsko-amerykańskie w Kobe uległo likwidacji na skutek podjętej w tym względzie uchwały.

Celem poprawienia stanu urządzeń przeciwlotniczych, z dniem wczorajszym zarządzone w Bukareszcie całkowite zaciemnienie.

B. podsekretarz stanu w urzędzie skarbu Taylor został mianowany ministrem handlu. Taylor jest znanym bankierem w Chicago.

Amerykańska transatlantycka linia lotnicza „Clipper” pomiędzy Nowym Jorkiem i Lizboną, prowadząca dotychczas przez Azory, ma być w zimie przeniesiona na inną trasę, hydroplany linii „Clipper” nie mają zatrzymywać się na Azorach, lecz w innym punkcie w portugalskiej Afryce zachodniej. Dotychczas nie ustalono, czy ma to być Portugalska Gwinea, czy też wyspy Zielonego Przylądka.

Angielskie władze na wyspach bermudzkich zatrzymały w porcie Hamilton japoński statek handlowy „Durban Naru”, konfiskując 1600 ton ładunku. Statek odbywał rejs z Lizbony do Stanów Zjednoczonych.

Unieważnia się dowód osobisty nr 6681, wydany dnia 14 sierpnia 1940 r. przez Zarząd Miejski miasta Jędrzejowa, na nazwisko Pęczak Marianna.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Obwieszczenie

dotyczące odstawienia kontyngentu

W ostatnich tygodniach miały niestety miejsce większe pożary w obrębie gmin Oksa, Mierzwin i Wodzisław, wskutek czego uległa zniszczeniu duża część tegorocznych zbiorów. Właśnie przy przedostatnim wielkim pożarze w gminie Mierzwin spaliło się zboże, które powinno było już być dawno odstawione. Poszkodowani stracili więc swoje zboże, za które otrzymaliby wystarczająco wysoką zapłatę, gdyby je według nałożonego na nich obowiązku w czas odstawił. W tych warunkach nie jest obecnie możliwe zaopatrzyć pogorzalców w artykuły żywnościowe, ponieważ wyznaczone ilości kontyngentowe nie stoją do dyspozycji. W przyszłości nie może się ludność spodziewać żadnej akcji ratunkowej, jeżeli rolnicy nie wywiążą się z nałożonych na nich obowiązków odstawiania kontyngentu. Albowiem akcja ratownicza stanowiłaby poprostu wynagrodzenie dla tych, co wołą raczej by się ich zboże spaliło, zamiast je odstawić, a zarazem nieusprawiedliwione upośledzenie tych rolników, co zgodnie z obowiązkiem kontyngent odstawiają.

Jędrzejów, dnia 21 października 1940 r.

Starosta Powiatowy
Dr GLEHN

Obwieszczenie

Niektórzy sprzedawcy są mylnego zdania, że za dość uczyniono obowiązkom wynikającym z zarządzenia w sprawie cenników przez wystawienie na targach większych tablic z cenami. W rozumieniu § 2 rozporządzenia w sprawie cenników jest miejscem sprzedaży nie cały targ, lecz każde poszczególne stoisko. Należy więc umieścić na każdym stoisku przepisany według § 2 wspomnianego zarządzenia cennik. Duża tablica targowa lub czarna tablica, na której władze na targach zazwyczaj ceny ustalają, mają za zadanie umożliwić każdemu handlarzowi zorientowanie się przy rozpoczęciu targu o miarodajnych cenach maksymalnych, oraz mają publiczności dać możność sprawdzenia, czy ceny podane przy poszczególnych stoiskach na cennikach nie przekraczają cen maksymalnych. Wykroczenia przeciwko wspomnianemu rozporządzeniu będą karane grzywną porządkową w wysokości do 1.000 zł.

Jędrzejów, dn. 25.IX.1940 r.

Starosta Powiatowy
w z. VIETEN

Oglašzajcie się w „NOWYM CZASIE”

Nakład: 5000 egzemplarzy

Powiatowa Spółdzielnia Roln.-Handlowa

„WSPÓLNA PRACA”

w Jędrzejowie

poleca po cenach najniższych:

Bębny do zaprawiania
Brony sprężynowe
Pługi I i 2 skibowe
Przystawki
Sieczkarnie

Siewniki
Wialnie
Odważniki
Kieraty różne

Sklep detaliczny „WSPÓLNA PRACA”

przy ul. 11 listopada 17

Władra ocynkowane
Gwoździe
Piecyki żelazne
Nasady (buksy)
Osie do wozów
Części do pługów
Sprzęty kuchenne
Żelazo obrczowe
i podkowowe
Widły różne
Grabie

Łopaty i szufle
Młotki
Wagi stołowe
i odważniki
Siatkę drucianą
Łańcuchy studienne
pastwiskowe, do krów
Wędzidła
Bańki, konwie do mleka
Zawiasy do drzwi
Motyki i haki

„NOWY CZAS” — KSIĘGARNIA

Jędrzejów, Rynek 1 (narożnik Pińczowskiej)

NADESZŁY

Podręczniki szkolne

Przybory szkolne
materiały pisemne

hurtownie i detalicznie